

Lekarze apelują, ostrzegają i przestrzegają przed protestem

19 marca 2019 14:00



"Rządzący opamiętajcie się!" - apeluje na wielkich plakatach OZZL. Jeżeli apel nie poskutkuje, za kilkanaście tygodni związek zaplanuje ogólnopolski protest.

Plakaty zawisły w okolicach szpitali w największych miastach już w poniedziałek – jeden z nich widzieli uczestnicy poniedziałkowej [konferencji z okazji dwudziestolecia systemu ubezpieczeń zdrowotnych w Polsce](#), która została zorganizowana w warszawskim szpitalu MSWiA.

Akcja społeczna „Nie dla poniżania pacjentów i lekarzy”, sygnowana przez OZZL odnosi się do pogarszającej się, według lekarzy, sytuacji w ochronie zdrowia. Dlatego związek chce zwrócić uwagę polityków na fakt, że przez pomijanie ochrony zdrowia w programie rządowym „pacjenci umierają w kolejkach a lekarze na dyżurach”.

- W ślad za ostatnimi wydarzeniami jakim była kolejna śmierć lekarza na dyżurze, długa batalia o godność bydgoskiego lekarza doktora Bartosza Fiałka, poniżanego przez dyrektora oraz ogłoszony przez rząd program, w którym zabrakło jakiegokolwiek słowa o ochronie zdrowia, Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy rozpoczyna akcję społeczną pod hasłem „Nie dla poniżania pacjentów i lekarzy” – czytamy w komunikacie związku.

OZZL podkreśla, że lekarze „na pierwszej linii frontu” walczą o życie i zdrowie pacjentów, a ponieważ system jest niedofinansowany, lekarze są często przemęczeni i wypaleni zawodowo – sytuacji nie poprawia fatalna organizacja pracy. Oszczędności na ochronie zdrowia uderzają też w pacjentów. - Można łatwo wyliczyć, że kilkanaście tysięcy Polaków umiera w kolejkach każdego roku (choć mogłoby żyć) tylko dlatego, że rządzący mają inne priorytety niż ochrona zdrowia - wskazuje OZZL.

OZZL apeluje do rządzących: - Naprawę publicznej ochrony zdrowia zaczynajcie traktować w sposób poważny, co musi oznaczać radykalny i szybki wzrost nakładów na ten cel i określenie spójnego programu zmian, z uwzględnieniem usprawiedliwionych oczekiwań wszystkich uczestników systemu. Apelujemy o podjęcie poważnego dialogu z tymi, którzy na co dzień służą polskim pacjentom i walczą z trudnościami wywołanymi nieodpowiedzialnością kolejnych rządów; z przedstawicielami pracowników ochrony zdrowia, dyrektorami szpitali, przedstawicielami organów założycielskich, organizacjami pracodawców ochrony zdrowia, pacjentami.

To już kolejny głos środowiska lekarskiego w sprawie sytuacji w ochronie zdrowia z ostatnich dni. Tuż przed weekendem Naczelna Izba Lekarska opublikowała komunikat w sprawie dalszych działań samorządu lekarskiego dotyczących wzrostu nakładów na ochronę zdrowia. Prezes NRL, prof. Andrzej Matyja ma zwrócić się z apelem do ministra i rządu, by ochronie zdrowia „oddano” około dziesięciu miliardów złotych, jakie w 2018 roku straciła na zapisanej w ustawie metodologii liczenia wielkości nakładów na zdrowie, jakie muszą być poniesione, by osiągnąć minimalny założony w przepisach poziom. Odnoszenie odsetka do PKB sprzed dwóch lat sprawia, że realnie nakłady na zdrowie (w stosunku do PKB z 2018 roku, które jest już znane, choć oficjalnie jego wielkość zostanie ogłoszona dopiero w maju) wyniosły ok. 4,3 proc.

Z kolei w weekend OZZL wstępnie podjął decyzję o przeprowadzeniu – po wyborach do Parlamentu Europejskiego, więc prawdopodobnie w czerwcu – ogólnopolskiej manifestacji lekarzy, której głównym postulatem będzie również wielkość nakładów na zdrowie.

URL artykułu: <https://www.medexpress.pl/zawody-medyczne/lekarze-apeluja-ostrzegaja-i-przestrzegaja-przed-protestem-73252/>